CZĘŚĆ XLI — № 22. ROK 21 — (1850.)

TYGODNIK
PETERSBURSKI
GAZETA URZĘDOWA
KRÓLESTWA POLSKIEGO.

Wychodzi we WTORKI i PIĄTKI, Prenumerata przyjmuje się pod adresem do Wydawcy Tygodnika w Petersburgu, lub do Expedycyi Gazet Petersburskiego Pocztamtu, nadto we wszystkich Pocztowych urzędach w Cesarstwie i Królestwie.

Cena: ROCZNA w Rossyi z pocztą, a w Stolicy, z noszeniem do mieszkań, 15 rubli. POŁROCZNA 8 rubli srebrem.

PIĄTEK, 24 Marca. / 5 Kwietnia.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

PETERSBURG, 23 Marca. / 4 Kwietnia.

NOWINY DWORU.

W przeszły Poniedziałek, 20 Marca, Kawaler z xiążąt (diuków) *della Regina*, Poseł Nadzwyczajny i Minister Pełnomocny Króla Jmci Obojej Sycylii, miał zaszczyt być przedstawionym JJ. CC. Wysokościom W. X. Następcy Cesarzewiczowi i WW. XX. Mikołajowi Mikołajewiczowi i Michałowi Mikołajewiczowi.

Przez Rozkazy dzienne Cesarskie w Wydziale Wojskowości, z dnia 11 Marca, Dowódzca pułku Dońskiego kozaków № 4, pułkownik *Bujurow*, za odznaczającą się służbę, podniesiony do rangi Jenerał-majora. — Mianowani: zostający przy Ministerstwie Wojny, Jenerał-major *Stepanow 4*, Zarządzającym Moskiewską Komisoryatską Kommisyą, na miejsce Jenerał-majora *Poliwanowa 1;* — Dowódzca Jarosławskiego Wewnętrznego garnizonowego bataljonu, pułkownik *Babuszkin*, Dowódzcą korpusu Feldjegrów; — Dezurny Sztab-oficer 2 okręgu Oddzielnego korpusu Straży Wewnętrznej, podpułkownik *Iljin 3*, Dowódzcą Jarosławskiego Wewn. garn. bataljonu, wszyscy trzej z pozostaniem w Armii; — Pułkownik pułku Grenadyerów gwardyi *Adincow*, S. Petersburskim Plac-majorem. — Z dnia 20 Marca, Dowódzca 2 brygady pieszej gwardyi i pułku gwardyjskiego strzelców, baron *Sołowjew*, zaliczony zostaje do Armii. — Mianowani: Dowódzca pułku Ułanów gwardyi Jenerał-major hrabia *Nirod 1*, Dowódzcą 1 brygady 1 dywizyi lekkiej jazdy gwardyjskiej; — Dowódzca pułku Izmajłowskiego gwardyi, Jenerał-major *Kozłow 1*, Dowódzcą 2 brygady pieszej gwardyi; — Dowódzca pułku Litewskiego gwardyi, Jenerał-major baron *Salza 4*, Dowódzcą 5 brygady pieszej gwardyi, wszyscy trzej z zachowaniem dowództwa pułków; — Dowódzca 2 brygady 3 dywizyi Grenadyerów, Jenerał-major *Muśnicki*, Dowódzcą pułku strzelców gwardyi.

Rozkazy dzienne Cesarskie *w Wydziale służby Cywilnej.*

14 Marca. Podniesieni zostają, w liczbie innych, za wysługę lat, do rang: Assesora Kollegialnego, Radzca Honorowy, Pełniący obowiązki Gubernijalnego Kijowskiego Prokurora, *Glebow;* — Radzcy Honorowego, Urzędnik Kancellaryi Kommisyi do rewizyi i ułożenia praw Królestwa Polskiego, Sekretarz Kollegialny *Orłow*.

15 Marca. Gubernijalny Architekt Kowieński, Sekretarz Kolleg. *Helmholz*, otrzymuje uwolnienie od służby na własną prośbę.

18 Marca. Zostają mianowani: Członkiem Głównego Zarządu Cenzury, Senator, Radzca Tajny *Mitusow*, z zachowaniem dotychczasowych obowiązków; — Członkiem Głównego Zarządu Szkół, Dyrektor Głównego Instytutu Pedagogicznego, Rzeczywisty Radzca Stanu *Dawydow*, z zachowaniem dotychczasowych obowiązków; — Pomocnikiem Kuratora okręgu Naukowego S.-Petersburskiego, Kamer-junker, Radzca Kollegialny xiążę *Szczerbatow*. — Następni urzędnicy gubernii Wołyńskiej, za wysługę lat, zostali podniesieni do rang: Radzcy Dworu, Gubernijalny Lustrator Dóbr Państwa, Assesor Kollegialny *Kierbiedź;* — Assesora Kollegialnego, Radzcy Honorowi: Radzca Rządu Gubernijalnego *Waszczynin*, Sekretarze Kancellaryi Kijowskiego Wojennego, Podolskiego i Wołyńskiego Jenerał-Gubernatora, *Riegelmann* i *Klimowicz;* — Radzcy Honorowego, Sekretarze Kollegialni: Sekretarze Izby Dóbr Państwa *Lisowski* i *Wysocki;* Starszy urzędnik przy Gubernatorze Cywilnym *Romanowski* i Naczelnik Kancellaryi tegoż Gubernatora *Zawadzki*, Pełniący obowiązki Starszego Sekretarza

Rządu Gubernijalnego *Zaremba*, Szefowie Biur tegoż Rządu *Swidziński* i *Diatełowicz*, Sekretarz Urzędu Powszechnej Opieki *Żukiewicz*, Sekretarz Kancellaryi Gubernijalnego Marszałka *Tiodier*, Dozorca okręgowy (Становой Приставъ) powiatu Kowelskiego *Brzezicki*, Pełniący obowiązki Towarzysza Prezesa Izby Sądu Kryminalnego *Serbinowicz*, Dubieński powiatowy Strapczy *Korczyński*; Sekretarze Sądów: Sumienia *Bielicki* i Owruckiego powiatowego *Wojszycki* i Sekretarz Izby Skarbowej *Zatwarnicki*. — Mianowany: Pełniącym obowiązki Prezesa Drugiego Wydziału Augustowskiej Izby Cywilnej w Suwałkach, Sędzia Trybunału Appelacyjnego Królestwa Polskiego, Radzca Dworu *Wyganowski*. — Otrzymują dymissye: na własną prośbę, zostający w Kancellaryi Sekretaryatu Stanu Król. Polskiego, Sekretarz Gubernijalny *Masalitinow*, z rangą Sekretarza Kollegialnego,— Dla słabości zdrowia, Pomocnik Naczelnika powiatu Maryampolskiego (gub. Augustowskiej), Radzca Honorowy *Wnętowski*, z mundurem, posadzie jego właściwym.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

NIEMCY.

ERFURTH. *23 Marca*. Dziś Izba Stanów uchwaliła ustanowienie dwóch Kommisyj, z których pierwsza, ze 25 Członków, zająć się ma projektem Konstytucyi, prawem wyborowém, Poselstwem na otwarcie Sejmu i Aktem dodatkowym, a druga, z 15 członków, rozbierać będzie projekta, tyczące się Trybunału Cesarstwa (Reichsgericht), procedurą w sprawach o zdradę Stanu i innemi przedmiotami sądowemi.

— Na 250 obecnych dotąd deputowanych, 150 podpisali już programmat, zredagowany przez P. Bodelschwingh, którym obowiązują się przyjąć projekt Konstytucyi i Aktu dodatkowego, *przed ich rewizyą*, a to w celu przeciwdziałania dążeniom nieprzyjaźnym spełnieniu dzieła Konstytucyjnego Germanii. Tak wielka dotąd już objawiona większość zdaje się zapewniać zupełne powodzenie tej frakcyi Sejmu Erfurtskiego.

Erfurth, 26 Marca. (Depesza telegraficzna). Dziś P. Radowitz rozwijał w Izbie Reprezentantów historyą Ugody, (Konwencyi), 26 Maja, od najpierwszych czasów wprowadzenia tego przedmiotu na Izbę Pruską, aż do obecnej chwili. Mówca namieniał też o postępowaniu Saxonii i Hanowru, oraz o mowie Króla Wirtemberskiego. Wszakże, żadne wniesienie nie zostało podane Izbie przez Radę Administracyjną. Izba odroczyła się aż do Środy po świętach Wielkonocnych.

Wczora Izba Reprezentantów obrała swoim Prezesem deputowanego P. Simson, a Vice-prezesami PP. Schnick i Rüder.

AUSTRYA. *Wiedeń, 23 Marca*. Ogłoszona została Ustawa Gminowa dla Wiednia. Ta stolica, ze swemi przedmieściami i częścią obwodu', składa Gminę, i reprezentowana jest przez Radę ze 120 członków. Wybory są pośrednie i prawo do nich ograniczone opłatą od 10 do 20 florenow podatku.

— Pogłoska o wejściu do Toskanii 10,000 ludzi armii Austryackiej nabiera coraz więcej podobieństwa do prawdy.

— Donoszą z Pragi, że objawiająca się tam fermentacya i kilka pojedyńczych zbrodni, dokonanych lub usiłowanych pokątnie, były powodem jenerałowi Khevenhuller do ogłoszenia, że przepisy stanu oblężenia będą odtąd wykonywane z największą surowością.

Wiedeń, 24 Marca. Feldmarszałek-lejtnant hrabia Wimpfen, Gubernator Cywilny i Wojenny Triestu, został mianowany Prezesem Zarządu centralnego Marynarki w Trieście.

— Donoszą z Brünn, że Cesarz Jmć raczył ułaskawić od pozostających lat kary więzienia wiecznego, siedmiu skazanych na tę karę i którzy już ją ponosili w ciągu lat dwudziestu.

— Fregata *Venus* odpłynęła do rozmaitych portów Morza północnego, w celu werbowania majtków do służby austryackiej.

PRUSSY. *Berlin, 26 Marca*. Monitor przedwczorajszy ogłosił prawa przyjęte przez Izby, urządzające obwody, okręgi i prowincye, oraz Policyą.

ANGLIJA.

LONDYN, *22 Marca*. Na posiedzeniu wczorajszém Izby Gmin, P. Locke King wniosł postanowienie, mające uznać w zasadzie potrzebę zniesienia trudności w przechodzeniu majątków nieruchomych z rąk do rąk, i postawienia rozdziału majątków, pozostających bez testamentu, na stopie równej rozdziałom ruchomości. Po rozprawach, w których wielu mówców miało udział, wniosek, który niczém innem nie był, jak tylko ubarwioném dążeniem do zniesienia prawa pierworodzeństwa, został odrzucony 110 głosami przeciw 52.

W rozprawach nad wnioskiem P. Hutt, (patrz numer poprzedz.) względem zaprzestania przez Angliją środków zapobiegających handlowi murzynów, autor wniosku dowodził, że usiłowania Anglii w tym względzie, kosztujące jej rocznie 700,000 funt, sterl., dotąd nie doprowadziły do żadnego skutku, owszem uczyniły frymark murzynów jeszcze zgubniejszym dla tych ostatnich przez środki ostróżności, jakich handlarze muszą używać ku utajeniu swego haniebnego towaru.

P. Gladstone, popierając wniosek, dodał, że wytrwałość Anglii w ściganiu handlu murzynów nie może być przez inne kraje uznana za szczerą, kiedy Parlament przyjął bill, pozwalający przywozu bez cła cukru, wyrabianego przez niewolników.

Pierwszy Minister, lord John Russell, który z przyjęcia lub uchylenia wniosku uczynił zagadnienie o usunieniu się lub pozostaniu Gabinetu, powstał z największą energiją przeciw żądaniu P. Hutt, jako wstecznemu, któryby dowo-

dził w oczach świata, że Anglija, po poniesionych ogromnych ofiarach, uznaje się za bezsilną i zostawuje handel murzynów samemu sobie. Sprawa przez się jest dobra, święta i moralna, i jedynie tylko brak odwagi moralnej i wytrwałości, ze strony Anglii, mogą opóźnić pożądany skutek. (Donieśliśmy już że wniosek został odrzucony).

Wszakże, środek, użyty w tym razie przez lorda Russell dla zapewnienia sobie większości, ostro jest sądzony przez wszystkie prawie dzienniki, a nawet przez *Times*. Ta ostatnia gazeta z gorzką ironiją wytyka, iż Pierwszy Minister, zagroziwszy że się usunie w razie przyjęcia wniosku, przerobił większość 232 członków właśnie na takich tylko białych, niewolników, jakiemi są murzyni, za któremi obstawał. Wniosek P. Hutt niechybnieby zyskał większość bez takiego zagrożenia; ale taka jest massa prawego patryotyzmu i rozsądku w Parlamencie Angielskim, iż większość będzie zawsze wspierała Gabinet, acz sobie wstrętny, dopokąd nie widzi podobieństwa złożenia nowego, w sposób odpowiedni wielkim interesom kraju. I dla tego to właśnie nie należy krępować wolnej woli większości straszeniem jej, ale używać tego ostatecznego środka ile można najrzadziej.

— Xiążę Albert, z Następcą Tronu, Xięciem Wallii, będą się znajdowali w pierwszych dniach Kwietnia na uroczystym obrzędzie otwarcia walcowego mostu *Britannia*, arcydzieła sztuki, który ustanawia tak rychłą i łatwą kommunikacyą między Angliją i Irlandyą.

— Lord Fortesiue złożył urząd Lorda Intendenta Domu Królowej; urząd ten powierzony został Lordowi Westminster.

FRANCYA.

PARYŻ, *22 Marca*. Dzisiejsze posiedzenie Izby Prawodawczej mało przedstawiło interesu. Przyjęte zostały jednomyślnie wnioski Kommisyi w sprawie deputowanego P. Michel (de Bourges), i tym sposobem odrzucono żądanie Prokuratora jeneralnego o upoważnienie go do zapozwania tego deputowanego do sądu, z powodu mowy, mianej przez niego na jednem ze stowarzyszeń wyborowych partyi, zwanej Górą.

Następnie Izba, ukończywszy pierwszą naradę nad projektem ustanowienia stępla od transfertów (patrz N. poprzedz.), przeszła nakoniec do rozbioru budżetu; pierwszy, który mówił w tym przedmiocie, był P. Pelletier, Góral-socyalista; mowa jego trwała nie mniej nad dwie godziny.

— Zapewniają, że Gabinet nie poprzestanie na pierwszych krokach, które uczynił ku powściągnieniu dążeń socyalistowskich; jeżeli wniesione projekta przejdą w Izbie, mają wprędce po nich nastąpić inne bardziej jeszcze ścieśniające ducha rewolucyjnego. Projekta te będą się odnosiły do wychodźców politycznych, do ograniczenia prawa używania i przechowywania broni, do odjęcia armii prawa głosu na wyborach i t. p.

— Jest mowa o środkach, obmyślanych przez Rząd w celu wyprowadzenia z Paryża około 60,000 ludności takiej, która żyje w stolicy bez żadnych wiadomych sposobów utrzymania się i jest zawsze w pogotowiu na usługi wszystkich rozruchów i zaburzeń.

— W tej chwili, mnóstwo wychodźców politycznych, wysłanych ze Szwajcaryi, zjawia się we Francyi szukając w niej przytułku. Mówią, że Rząd uchwalił dać im wszystkim pasporta do Stanów Zjednoczonych Ameryki, a w razie niezgodzenia się, wysłać bezwzględnie z ziemi francuzkiej.

— Zapewniają, że Saint-Simoniści mają się zgromadzić w wielkim komplecie i zawiązać nowy tak zwany *Pakt familijny* dla ziszczenia w praktyce wszystkich teoryj społeczeńskich swojej szkoły.

— Gazeta *Korsarz* pisze: «Wiadoma jest teraz najprostsza przyczyna zwycięztwa, jakie odnieśli socyaliści na wyborach w Paryżu. Rząd w ogóle amnestyował, a przeto wprowadził do Paryża *ośm tysięcy zesłańców*; jeżeli każdy z nich pociągnął za sobą tylko półtuzina przyjaciół i zwolenników, co jest bardzo skromną rachubą, oto już *czterdzieści ośm tysięcy* głosów, któreśmy sami uprzejmie za rękę przyprowadzili dla wzmocnienia partyj burzycielskich. Winszujemy wam, kochani mistrze nasi, tak przezornego postępowania. Jest to drugi tom historyi Piusa IX, strąconego z tronu przez 18,000 opryszków, którym przebaczył i których do Rzymu zaprosił; i taka to zresztą jest wdzięczność demagogów wszystkich epok, a szczególnie naszej.»

Paryż, 24 Marca. W dniu 22 b. m. rozdane zostało w Izbie sprawozdanie Kommisyi o budżecie dochodów. Liczne zmiany proponowane są przez Kommisyą w projekcie Ministeryalnym; wynoszą one do 150 miljonów franków.

WŁOCHY.

SARDYNIJA Izba Deputowanych przyjęła prawo o miarach i wagach z zastrzeżeniem, że system dziesiątkowy zacznie dopiero obowiązywać od roku 1853.

— Korrespondencye z Turynu donoszą o jednym ciekawym fakcie. Poseł angielski w Turynie dawał 4 b. m. wielki obiad, na który byli zaproszeni wszyscy dyplomaci, prócz Nuncyusza Papieskiego i Ministrów Neapolitańskiego i Toskańskiego. Listy dodają, że Włochy teraz są podzielone na dwie wyraźne części: z jednej strony Sardynija, trzymająca z Angliją — z drugiej Rzym, Toskanija i Neapol, trzymające z Austryą.

— Gazeta Genueńska *il Catolico* donosi, że Papież przesłał Rządowi Sardyńskiemu nader mocną notę, z powodu przyjęcia przez tameczną Izbę Deputowanych prawa o poddaniu Duchowieństwa pod zwyczajne sądownictwo. Ten ważny akt wręczony został przez Nuncyusza Papiezkiego Ministrowi Spraw Zagranicznych, z wyraźnem żądaniem, iżby co najrychlej był złożony Królowi.

— Wiadomo, że zakon św. Jana Jerozolimskiego, którego członkowie od początku przybrali nazwę Braci Szpitalnych, potem Kawalerów Rodyjskich, a nakoniec Kawalerów Maltańskich, nie przestawał nigdy być uznawanym przez

Mocarstwa katolickie, jako zakon samoistny i panujący, pomimo wszystkich zmian losu, jakim ulegał.

Zakon ten ukonstytuował się teraz na nowo, i, używając praw sobie służących, traktatami zawarowanych, mianował Ministrów Pełnomocnych, jakoto: przy Dworach Austryackim i Bawarskim, Franciszka Salezego hrabię Khevenhuller-Metsch,—przy Rządach Francyi, Belgii, Hiszpanii i Portugalii, P. Carandini, — a przy rozmaitych Dworach Włoskich, P. Sanvitale.

RZYM. *Giornale di Roma* urzędowie zwiastuje powrot Papieża do Rzymu na pierwszy tydzień po Wielkiej Nocy. Sekretarz Stanu oznajmił też nowinę, i również urzędowie, Radom Municypalnym.

HISZPANIJA.

MADRYT, *17 Marca.* Król don Francisco wyjechał do Aranjuez, dla zwiedzenia przepysznych plantacyj, które tam posiada.

— Spodziewani są wprędce do Madrytu Xięztwo JJ. de Joinville z Sewilli. JJ. KK. Wysokości, po krótkim pobycie w stolicy, udadzą się do Vigo, zkąd odpłyną do Anglii.

— Jenerał Cordova złożył z urzędu jenerała Calonge, Gubernatora Wojennego Madrytu.

AMERYKA.

Nowiny z New-York dochodzą do 5 a z Bostonu do 6 Marca.

Kongres Stanów wyłącznie zajęty jest wielką sprawą zniesienia lub utrzymania niewolnictwa, i przedmiot ten nierychło zapewna będzie stanowczo rozsądzony. W tej chwili został wniesiony nowy projekt, który licznych zjednał stronników.

Na posiedzeniu Senatu, 4 Marca, P. Calhoun miał mowę za przyłączeniem Kalifornii do Stanów Zjednoczonych, ale razem dowodził, że takowe przyłączenie, z utrzymaniem obecnej Konstytucyi Kalifornijskiej, niechybnieby pociągnęło za sobą rozprzężenie Związku Stanów.

NAJPÓŹNIEJSZE WIADOMOŚCI.

PARYŻ, *25 Marca.* W dalszych rozprawach nad budżetem, P. Hovyn-Tranchère, w długiej mowie, z mocą powstawał na pomnożenie wydatków. Jenerał de Lamoricière wytłumaczył się z żądań swoich względem wprowadzenia oszczędności w budżecie Wojny.

Tegoż dnia, rodzaj strachu panicznego napadł na Bursę Paryską. Papiery 3 procentowe poniżyły się do 54 fr. 25 cent.—5 procentowe do 88 fr. 90 cent. Wypadek ten przypisują wniesieniu nowych praw przeciw propagandzie socyalistowskiej i sprawionej ztąd fermentacyi.

Paryż, 26 Marca. (Depesze telegraficzne odebrane w Berlinie). Dziś papieru 3 procentowe podniosły się na 55 fr. 50 cent. — 5 procentowe na 89 fr. 75 cent. — Na dzisiejszém posiedzeniu Izby P. de Larochejacquelein wniosł, iżby cała Francya była wezwana na dzień 1 Czerwca, do oświadczenia się, większością głosów, na zgromadzeniach pierwszostopniowych (assemblées primaires), czyli pragnie pozostać Rzecząpospolitą, lub przejść na Monarchiją. Pomimo oporu Gabinetu, Izba Prawodawcza nakazała odczytanie tego osobliwego wniosku.

LONDYN, *25 Marca.* Od przedwczora Izba Gmin zajmuje się rozprawami nad billem Ministeryalnym o organizacyi Rządu osad Australijskich. Głównym punktem spornym jest, czy władza prawodawcza tych osad ma się składać z dwóch lub z jednej Izby. Poprawa, chcąca mieć dwie Izby, przeciwna projektowi Gabinetowemu, odrzucona została 198 głosami przeciw 147; inna poprawa, chcąca odjąć Koronie prawo mianowania trzeciej części Członków Izby Prawodawczej, odrzucona 165 głosami przeciw 77.

WŁOCHY. *Nazionale*, gazeta Florencka, twierdzi, że Król Obu Sycylij, marszałek hrabia Radecki, jenerał Baraguay-d'Hilliers, i jenerał Nunziante, będą towarzyszyli Ojcu świętemu w powrocie do Rzymu.

— Listy z Neapolu donoszą, że Posłowie zagraniczni wybierają się w podróż do Rzymu na 20 Marca. Papież w ostatnich czasach był nieco słaby, ale w tej chwili wrócił do zupełnego zdrowia.

GRECYA. Depesza telegraficzna z Pyrei, z d. 19 Marca, odebrana w Wiedniu, donosi, że dotąd nie ustała niepewność względem ostatecznego załatwienia zajścia z Anglią. Z liczby zatrzymanych, anglicy zwrócili 11 okrętów. W dniu 18 Marca przybył do Aten goniec z Anglii.

(Wiadomości ostatniej poczty z Niemiec nie zawierają interesu. Z Erfurtu najpóźniejsza data jest po 25 Marca. Izby Sejmu dotąd jeszcze zajmują się rozporządzeniami przygotowawczemi).

(Journ. de S. P. Psz. Półn. R. I.)

ROZMAITOŚCI.

Znaczenie imion Xiążąt Litewskich (Lituwskich) i miejsc Litwy (Lituwy). (*) (Pierwsza syllaba długa, dwie drugie krótkie), *podług źródło-słowu.*

Jak u wszystkich narodów, tak i u Litwinów (Lituwiow) imiona własne wyrażają oddzielne pojęcia w języku narodu. Litewskie nazwania osób i miejsc przeszły do potomności piórem cudzoziemskich pisarzy, Polskich i Niemieckich, i z tej przyczyny tak skaleczone, że teraz Litwin (Lituwis), (1 syllaba krótka, 2 długa, 3 krótka) napotykając w historyi imię jednego z xiążąt swego kraju, nie łatwo może w nim poznać swego rodaka; i potrzeba długiego rozmyślania, żeby imieniowi przywrócić należytą narodową formę, a następnie nazwać go właściwém jego imieniem.

Jeśli historya jest prawdziwém odmalowaniem przeszłości, to przywodząc fakta, chociaż domniemanie prawdziwe, należy się postarać, aby i nazwania osób, którym przypisują

(*) Uznałem za rzecz konieczną oznaczyć, obok każdego imienia własnego, wartość czasową każdej syllaby; bowiem w języku Litewskim, z odmianą iloczasu w wyrazie, odmienia się i jego znaczenie, a nadto, aby pokazać, choć na bardzo małą skalę, o ile ten język jest giętkim do mowy miarowej.

się pewne czynności, były także prawdziwe, to jest, tak napisane, jak się one wymawiają w narodzie, do którego należą. Nie wszystkie fakta zostawiły po sobie piętna dotychczas jeszcze niezgładzone, za pomocą których możnaby je sprawdzić; imiona zaś własne zawsze można porównać z językiem narodu. Nieprawe nazwanie osób lub miejsc wzbudza niedowiarstwo w czynności i attrybuta, które im się przypisują. Dla tego to, jeśliby kto życzył zająć się pisaniem historyi Litwy (Lituwy), zdaje się że pożyteczną byłoby rzeczą mieć baczność i na to co następuje.

Naprzód postanowiłem zwrócić uwagę na imiona osób mniej więcej historycznych, a potém przedstawić znaczenie nazwań miejsc krainy w porządku alfabetycznym.

I. Imiona osób.

Biruta, powinno być Bieruti (1 syllaba krótka, 2 długa, 3 krótka) i znaczy *gniada sierć konia;* — każdemu prawie Żiamajcziu (Żmudzinowi) wiadoma pieśń o trafunkowém spotkaniu się Kiejstuta z Birutą.

Dowmont, powinno być Dawman (obie syllaby długie), znaczy: *dał mnie*, złożone z *dawe* (1 syllaba długa, 2 krótka) dał, i *masz* albo *mon*, lub też *mun*, wszystkie trzy jedno znaczą mnie, i są trzecim przypadkiem zaimka Ja; litera t, na końcu wyrazu Dowmont, przydana przez cudzoziemców i bez żadnej zasady.

Giedymin, powinno być Giedimin (1 syllaba długa, 2 krótka, 3 długa), znaczy *wstyd depce*, złożone: z *giedi* wstyd i *min* depce, trzeciej osoby słowa *minti*. — Lituwia mają *i*, środkujące między *i* i *y*, równobrzmiące z angielskiém *i*, w wyrazach *shirt*, *bird*, lub też blizkie co do dźwięku z francuzkiém *eu*. Litera *i*, w słowie *min*, ma ten dźwięk pośredni.

Jagiełło lub *Jagajłło*, pierwsze znaczy *jeśli ból*, a drugie *jeśli żal*. Należałoby postarać się wybadać, jak się on podpisywał nim się skojarzył z polakami, przyjął ich wiarę i język.—Jednak i pierwsze i drugie nazwanie nieprawidłowe, a powinno być: *Jagieła*, bo *ja* znaczy *jeśli*, a *gieła* a nie *giełła* jest *ból*, *cknienie*. Co do *Jagajłło*, to powinno być *Jagajła* (1 syllaba krótka, 2 długa, 3 krótka), bo *ja* znaczy jeśli, a *gajli* lub *gajła* a nie *gajłła*, *żal*. — Zakończenie nazwisk na *łło*, *tt*, nie litewskie, ani też żiamajcziu, bo wyrazy, z których się one składają, nie mają podwójnych liter; jak naprzykład Jagiełło, Narbutt. (Narbutt, powstało ze słowa *nor* chce, i *buti* być).

Jawnut, powinno być *Jaunutis* (1 syllaba krótka, 2 długa, 3 krótka), skrócone *Jaunuts*, znaczy *młodzik* (juvenis).

Kiejstut, skrócone *Kejstutas* (1 syllaba krótka, 2 długa, 3 krótka), znaczy *przemieniający się*.

Korybut, powinno być *Kuribut* (1 syllaba krótka, 2 długa, 3 krótka), skrócone z *Kurirbuti*, i znaczy *gdzie i być*, bo *kur* znaczy gdzie, *ir* i, *buti* być.

Koriat, powinno być *Koriant*, (1 syllaba długa, 2 krótka, 3 długa), znaczy: *powiesił na*, lub też może być *Kurajt* (obie syllaby długie), co znaczy: *dokąd iść*, złożone z *kur* gdzie, dokąd, i *ajti* iść.

Krewe—Krewejtas, lub *Krywe—Krywejtis*, powinno być *Krejwas* (1 syllaba długa, 2 krótka) *Krejwajtis* (1 syllaba krótka, 2 długa 3 krótka), i znaczy *Krzywy i syn Krzywego*. Lub też może być *Kraujas* (1 syllaba długa, 2 krótka) *Kraujajtis* (1 syllaba krótka, 2 długa, 3 krótka), *Krew i syn Krwi*. Lub też jeszcze może być *Krowe—Krowejtis* i znaczy *Składacz stosów i syn jego*. — Zakończenie *ejtis* i *ajtis* u Żiamajcziów jest to samo, co u Russkich *wicz*. Krywe zapewna wzięto od nazwania słowiańskiego narodu Krywiczy, ale one nie właściwe Lituwiom.

Lizdejko, powinno być *Lisdaugis*, (1 syllaba krótka, 2 długa, 3 krótka), skrócone *Lisdaug*, (1 syllaba długa, 2 krótka), i znaczy *będzie dużo deszczu*, bo *lis* znaczy będzie deszcz, *daug* dużo.

Lubart, znaczy *zwykł orać* (lubet), składają z *lub* mieć zwyczaj, *arti* orać.

Milda, powinno być *Mylde* lub *Meldi*, znaczy *łaska*, *miłosierdzie* i nie jest niemieckie *Milde*, łagodność.

Montwid, powinno być *Montwejdas* (1 syllaba długa, 2 krótka, 3 długa), skrócone *Montwejd*, (1 syllaba długa, 2 krótka), znaczy *mnie na twarzy*, złożone z *mon-ant-wejda; mon* mnie, *ant* na, *wejdas* twarz. — Końcowa zgłoska *wid* nie jest słowiańska, bo *wid* russkie, a *widok* polskie, po litewsku jest *matimas*, (1 syllaba długa, dwie drugie krótkie), *wejziejmas* (1 syllaba krótka, 2 długa, 3 krótka); *o*, w wyrazie *mon*, równo brzmi z polskiém *o* kreskowaném, lub też z angielskiém *oo* w słowie *door*.

Narimunt, powinno być *Narimun* (1 syllaba długa, 2 krótka, 3 długa), znaczy *sustaw mój*, składa się z *naris* (1 syllaba krótka, 2 długa) sustaw, staw, *muna* z *mun*, mój. Litera *t* lub *d*, na końcu imienia Narimunt, pomieszczona bez zasady i zapewna przez naśladowanie słowa Zygmunt, prawidłowiej Zigmund, co znaczy *Obrońca zwycięztwa*, bo niemieckie *Siege* jest zwycięztwo, a *Mund* obrońca. — Może być i *Narimon*, bo *mun* i *mon* wszystko jedno.

Olgierd, powinno być *Algirt* (1 syllaba długa, 2 krótka), znaczy *pijany od piwa*, złożone z *alus*, skrócone *al*, piwo, *girtas* pijany. — Właściwiej jednak zdaje się powinno być *Argird* (obie syllaby długie), i znaczy *czy słyszysz*, bo *ar* jest czy, a *gird* trzecia osóba słowa *girdieti* (1 syllaba krótka, 2 długa, 3 krótka), słyszeć.

Pojata, powinno być *Pajuta*, znaczy *poczuła*.

Swidrigiełło, *Swidrigajłło*, powinno być *Szyrdigieła*, (1 syllaba długa, 2 krótka, 3 długa, 4 krótka), lub *Szyrdigajła* (1 syllaba długa, 2 krótka, 3 długa, 4 krótka), *Szyrdigieła* znaczy *ból serca*, składa się z *Szyrdi* serce, *gieła* ból; *Szyrdigajła* znaczy *żal serca* — *gajła* żal.

Skirgiełło powinno być *Skirgieła* (dwie pierwsze długie, 3 krótka), znaczy: *wybiera ból; skir* wybiera, od słowa *skirti* (1 syllaba długa, 2 krótka) wybierać, *gieła* (1 syllaba długa, 2 krótka) *ból*.

Trojden, powinno być *Trajdinis*, (1 syllaba długa, dwie krótkie), skrócone *Trajdins* (1 syllaba długa, 2 krótka),

znaczy: człowiek mający biegunkę, bo *trajda* (1 syllaba długa, 2 krótka) a nie *trojda*, znaczy biegunka.

Wajdelotka, lepiej *Wejdelotka*, a powinno być *Wejdelitka* (1 syllaba długa, 2 krótka, 3 długa, 4 krótka), lub *Wejdiałatka* (1 syllaba długa, 2 krótka, 3 długa, 4 krótka), znaczy: skrywająca twarzyczkę, bo *wejdelis* (1 syllaba krótka, 2 długa, 3 krótka), lub *wejdiałas* (także), znaczy *twarzyczka*, zgłoska *tka* spolszczenie słowa *wejdelis*.

Wojszełg, powinno być *Wajszilg* (obie syllaby długie) znaczy: długie goszczenie, *Wajsze* (1 syllaba długa, 2 krótka) a nie *wojsze* goszczenie, *iłga* (1 syllaba krótka, 2 długa) długo.

Witen, skrócone z *Witinis* (1 syllaba długa, 2 krótka, 3 długa), zwinięty, skręcony, lub też doganiacz.

Witold lub *Witowt* powinno być *Witauts* (1 syllaba długa, 2 krótka) popędzacz.

II. Nazwania miejsc kraju.

Rzeka *Dubisa* znaczy rzeka głęboka, lub miejsce gdzie dużo jam, bo *Dubi* (1 syllaba długa, 2 krótka) znaczy jama.

Kiejdany powinno być *Kajdajna*, znaczy *jako śpiew*, składa się z *kaj* jak, i *dajna* śpiew.

Kielmy powinno być *Kiałmaj* (obie syllaby długie), znaczy pnie; (od pień).

Kiernów, powinno być *Kiarnau* (1 syllaba długa, 2 krótka) znaczy krzak nowy, *kureń* Małorossyjski; *kiaras*, (1 syllaba długa, 2 krótka), skrócone *kiars*, krzak; *naujas* (1 syllaba długa, 2 krótka), skrócone *naus* lub *nau*, nowy.

Kowno, powinno być *Kiauni*, (1 syllaba długa, 2 krótka), znaczy Kuna.

Lidy, znaczy pole nowo wyrobione z lasu.

Litwa, powinno być *Lituwa* (1 syllaba długa, dwie drugie krótkie), znaczy kraina deszczowa, wilgotna.

Litwa, podług źródłosłowu, ma pochodzenie słowiańskie od imiesłowu *lit*, russkiego słowa *lit'* lać. *Litiu* (1 syllaba długa, 2 krótka) *lin*, znaczy deszcz pada, a ztąd i kraina nazywa się Lituwa a nie Litwa. Na pytanie kto ty? *Kas tu esi?* Litwin odpowie: *asz esu Lituwis* (1 syllaba krótka, 2 długa, 3 krótka) a nie Litwis, ja jestem Litwin.—Mówi się: *ar moki* (1 syllaba długa, 2 krótka) *Lituwiszkaj* (1 syllaba krótka, 2 długa, dwie ostatnie krótkie) a nie *Litwiszkaj*, czy umiesz po litewsku. Jest i wyraz Lituwis (1 syllaba długa, dwie ostatnie krótkie), ale on znaczy naczynie do polewania (arrosoir) a nie mieszkańca Lituwy (1 syllaba długa, a dwie krótkie). Na pytanie: *Isz kur esi?* skąd ty jesteś? Lituwis (1 syllaba krótka, 2 długa, 3 krótka) odpowie: *isz Lituwos* (1 syllaba długa, dwie ostatnie krótkie), a nie *isz Litwos*, z Litwy. — A ztąd zamiast *Litwa* powinno być *Lituwa*, (1 syllaba długa, dwie ostatnie krótkie), zamiast Litwin powinno być *Lituwis* (1 syllaba krótka, 2 długa, 3 krótka), liczba mnoga *Lituwiaj* lub *Lituwie* lub też *Letuwiaj*. Użycie odmiennej samogłoski w jednym i tymże wyrazie oznacza rozmaitość dialektów, których bardzo dużo w Litwie.

Miedniki, znaczy miejsce obfitujące w las; lub też może wywodzi się od *medus* (1 syllaba krótka, 2 długa) miód.

Niemen, powinno być *Neman* (obie syllaby długie) i znaczy: nie mnie, — *Ne* nie, *man* mnie.

Niewiaża, powinno być *Niewieżia* (dwie syllaby długie, a jedna krótka), znaczy: rzeka gdzie niema raków i składa się z *niez* niema, *wiezis* (1 syllaba krótka, 2 długa) rak.

Rzeka *Pina* znaczy mleko.

Połonga, powinno być *Pałanka*, znaczy pochyła.

Rosiejnie, powinno być *Rasejniaj* lub *Rasiajniaj*, znaczy: może idą, złożone z *Rasit*, skrócone *rasi* lub *ras*, może być (forsitan) *ejtń* lub *ajti* (podług dialektu) iść; *eina*, skrócone *ein*, idą.

Tawrogi, powinno być *Tauragi* (1 syllaba długa, dwie drugie krótkie), znaczy: byczy róg, tauris byk, *ragas* róg.

Telsze, powinno być *Tylży*; (*y* w głosce *ży* wymów jak francuzkie *eu*) i jest to samo co niemieckie *Tilsit*, które żiamajtiaj nazywają *Tylży* i znaczy: napęczniały od powodzi, od błota.

Werki znaczy płakał.

Wiłkomierz, powinno być *Wyłkmergi* (1 syllaba długa, dwie drugie krótkie), znaczy: wlekł dziewkę; składa się z *wyłka*, skrócone *wyłk* wlekł, i *merga* (1 syllaba długa, 2 krótka) dziewka, panna. Lub też podług podania, że tam dziewka przemieniła się w wilka, bo *wyłkas* znaczy wilk, miejsce to nazywa się Wyłkmergi.

Wilno lub *Wilna*, a powinno być *Wylni* (1 syllaba długa, 2 krótka), znaczy fala.

Wornie, powinno być *Warniaj*, i znaczy wronie gniazda.

Żmudź, powinno być *Żamajcziu* (1 syllaba krótka, 2 długa, 3 krótka) *żemi* (1 syllaba długa, 2 krótka), znaczy *ziemia* nizka, pochylona; *żiamajtiaj*, (1 syllaba krótka, 2 długa, 3 krótka), znaczy: mieszkańcy nizkiej krainy; Polacy ich nazywają Żmudzinami, ale Żmudzin, nie umiejący języka polskiego, nie zrozumie że to o nim mowa. Samogitia musi to być w rodzaju Samojedii. — *Żmudzinami* nazwali Polacy zapewna od przeciągłej mowy Żiamajcziów, a zatem nudnej, żmudnej. — Żiamajtis (1 syllaba krótka, 2 długa, 3 krótka) dla nazwania swego rodzimego kraju używa dwóch słów: *Żiamiajcziu żemi*, to jest, ziemia nizka. Nadmorska część Kurlandyi nazywa się pospolicie Semigalią, ale powinna się wymawiać. *Zemigała*, i znaczy koniec ziemi, bo *zemi* (a nie żemi po kurlandzku) znaczy ziemia, a *gałas* koniec.

Nauczyciel Historyi w Gymnazjum Archangelskiém

N. Daniłło.

w Archangelsku, 1850.

Позволяется печатать. 23 Марта 1850 года. *Ценсоръ И. Срезневскій.*
W DRUKARNI WOJENNEJ.